

WOKÓŁ KAMPINOSU

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 13 ISSN 2450-3053

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY

PAŹDZIERNIK 2016 (ROK II)



ŻYCIE CUDEM JEST...

MEBLE NA WYMIAR

EKSPOZYCJA
tel. 604-619-127

ZABORÓWEK
ul. Brzozowa 23

www.gut-meble.pl



OPTOKER Ul. Ks. Raczkowskiego 2
05-084 Leszno

OPTYK
PON - PT: 9.00 - 17.00
SOB: 9.00 - 13.00



OKULISTA
Wtorek - zapisy od 15.00

Tel. 22 725 94 17 Kom. 512 233 251



**ZAPISZ SIĘ NA BEZPŁATNĄ
KONSULTACJĘ Z DIETETYKIEM!**



Centrum Dietetyczne Naturhouse

Ożarów Mazowiecki ul. Kolejowa 12
tel. 733 070 733

Błonie ul. Powstańców 18B
tel. 883 03 03 02

**UWAGA
NADWAGA!**

ROM
NARZĘDZIA **POL**



**KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA Z DOWOZEM**

GRANIT

**TEL. (22) 722 59 78
KOM. 605 094 535**

**Święcice, ul. Poznańska 684
e-mail: rompolswiecice@o2.pl**

OBCHODY 77 ROCZNICY ZBRODNI W PALMIRACH

W 77 rocznicę wybuchu II wojny światowej na Cmentarzu w Palmirach odbyły się uroczystości, upamiętniające wybuch oraz ofiary niemieckich egzekucji w Puszczy Kampinoskiej.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa, rządu, władz samorządowych, służb mundurowych, młodzież szkolna - m.in. reprezentacja Szkoły w Zaborowie i mieszkańcy. Uroczystą Mszę Świętą odprawił Jego Eminencja Ks. Kardynał Kazimierz Nycz. W części patriotycznej uroczystości oddano hołd wszystkim poległym w czasie wojny, złożono wieńce i zapalono znicze na grobach poległych. W Palmirach spoczywa ok. dwóch tysięcy obywateli RP – Polaków i Żydów, głównie przedstawiciele inteligencji, zamordowanych przez Niemców w kilkudziesięciu masowych egzekucjach. Ginęli tu m.in. artyści, działacze społeczni i polityczni, urzędnicy, a potem również duchowni czy nauczyciele. Wielu z nich było mieszkańcami stolicy. Trzy betonowe krzyże, które tu postawiono symbolizują Gólgotę i cierpienie ofiar. Mają one dłuższe boczne ramiona, które przedstawiają rozwarte ręce bezbronnego, rozstrzelanego człowieka.

Od 1973 r. w Palmirach istniało Muzeum Walk i Męczeństwa, które od stycznia 2010 r. nosi nazwę Muzeum – Miejsce Pamięci Pamiry. To oddział Muzeum Historycznego Miasta Warszawy. Placówka gromadzi fotografie, dokumenty i pamiątki związane z ofiarami egzekucji.

MAKI



fot. K. Stańczuk



fot. K. Stańczuk



fot. K. Stańczuk



fot. K. Stańczuk

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy podarowali swoje książki w akcji Caritas "Książki pełne życia". Miała ona na celu zebranie książek dla osób znajdujących się w warszawskich hospicjach. Łącznie przy współpracy Parafii oraz Zespołu Szkół Publicznych w Zaborowie zebraliśmy 650 egzemplarzy książek wszystkich gatunków literackich.

Parafia w Zaborowie



WOKÓŁ KAMPINOSU NA FACEBOOKU



Z przyjemnością informujemy, że od sierpnia b.r. uruchomiliśmy nasz profil na FB pod adresem **facebook.com/wokolkampinosu**

Będziemy tam zamieszczać aktualne informacje o wydarzeniach kulturalnych i społecznych z naszego regionu. Zapraszamy zatem wszystkich naszych czytelników do śledzenia profilu WOKÓŁ KAMPINOSU oraz wymiany poglądów.

REKLAMA

*Kreowanie wizerunku firmy
od koncepcji do realizacji*

- marketing i PR*
- promocja produktu*
- strategia komunikacji*
- projektowanie i wydruk*
- obsługa eventów*

www.maki.biz.pl
maki@maki.biz.pl, tel. 608 683 799



WOKÓŁ KAMPINOSU - miesięcznik informacyjny ukazujący się na terenie Gminy Leszno, Gminy Kampinos i okolic

Wydawca: CatSoft Dariusz Żebrowski, ul. Pogodna 11, 05-083 Wiktorów

PUNKT REDAKCYJNY: Wiktorów, ul. Pogodna 11. Nakład 3500 egz.

Redaguje Zespół w składzie: Redaktor Naczelny - Małgorzata Żebrowska oraz fotoedytor Agnieszka Kowalska

Autor zdjęcia na okładce: Agnieszka Kowalska; Autor zdjęć w miesięczniku „WK” - Agnieszka Kowalska, chyba że zaznaczono inaczej.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania. Każda ze stron może zawierać i/lub zawiera oferty reklamowe.

ZGŁOSZENIA REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE: tel. 608 683 799; 504 254 485 lub **maki@maki.biz.pl**

Skład i redakcja: Agencja Marketingowa MAKi, tel. 608 683 799; www.wk.maki.biz.pl; **Konto:** mBank 80 1140 2004 0000 3702 3800 1272;

Druk: TONOBIS - Laski, ul. Brzozowa 75, tel. 22-752-33-40

PREZYDENT HONOROWYM GOŚCIEM W ZABOROWIE

25 września o godz. 17:00 została odprawiona Uroczysta Msza Święta dziękczynna za renowację ołtarzy bocznych w Kościele Św. Anny w Zaborowie.

W jednym z ołtarzy widnieje obraz Św. Józefa i Św. Antoniego z Padwy, zaś w drugim Św. Anna Samotrzec i Św. Wawrzyniec. Mszę

Świątą przewodniczył ks. bp Piotr Jarecki, zaś honorowymi gośćmi była Para Prezydencka - Państwo Anna i Bronisław Komorowscy oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych na czele ze Starostą Powiatu Warszawskiego Zachodniego - Panem Janem Żychlińskim.

Parafianie dziękowali za piękny dar dla przyszłych pokoleń. W ubiegłym roku dokonano renowacji ołtarza głównego.

Parafia w Zaborowie



fol. Robert Wiechetek



fol. Robert Wiechetek

fol. Robert Wiechetek

NOWY SZTANDAR SZKOŁY

16 października o godz. 10.00 w kościele w Zaborowie został uroczysto poświęcony nowy sztandar Szkoły im. Powstańców 1863r. w Zaborowie.

Po 26 latach, wcześniejszy sztandar zostanie umieszczony w specjalnej gablocie na terenie szkoły. Nowy, który został wykonany na wzór poprzedniego, będzie z dumą reprezentował Zespół Szkół w Zaborowie.

Podczas Mszy Świętej w imieniu fundatorów ks. proboszcz Konstanty Kordowski przekazał sztandar na ręce p. Dyrektora Liliany de Vacqueret oraz przedstawicieli uczniów. Projekt sztandaru wykonała społecznie mgr sztuki p. Elżbieta Ostrowska-Łysak. Na sztandarze umieszczony jest napis "Szkoła Podstawowa im. Powstańców 1863 Roku w Zaborowie" i tarcza ozdobna Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej Trojga Narodów używana przez Rząd Narodowy (Polska, Litwa, Ruś). Po bokach znajdują się chorągwie polskie, szable, karabin z bagnetem i kosa. Pomiedzy koroną, a tarczą umieszczony jest napis: "Boże zbaw Polskę" - co, jak wiemy, było hasłem powstania 1863 roku. Pod tarczą znajdują się dwie palmy - symbol upadku powstania. Jest on kopią dotychczasowego sztandaru. Po uroczystości poświęcenia Ks. Proboszcz poprosił p. Dyrektora Lilianę de Vacqueret o podjęcie i zaprezentowanie sztandaru zgromadzonym. Pod koniec Mszy Św. obydw

sztanda skrzyżowały się poprzez dotyk insygniów - orłów na szczytach drzewców. Było to symboliczne przekazanie mocy nowego sztandarowi. Ten znak to wyraz ciągłości tradycji szkoły w Zaborowie, pokoleń naszych nauczycieli i uczniów.

Nowy sztandar jest dla naszej społeczności szkolnej symbolem Polski i naszej małej Ojczyzny - szkoły i najbliższego środowiska.

KS





TELBUŁ
Budowa Sieci Telekomunikacyjnych

Budowa przyłączy i inne roboty ziemne

Zakres Usług:

- Budowa i projektowanie przyłączy: wodnych, kanalizacyjnych, gazowych, teletechnicznych
- Obsługa geodezyjna
- Usługi mini koparkami i koparkami łańcuchowymi
- Przepiski i budowa kanalizacji
- Wykopy pod fundamenty ogrodzeń i budynków. Minimalna szerokość wykopu to tylko 20 cm



TELBUŁ
Adam Frydrych
tel 22 487 12 22
biuro@telbud.biz
www.telbud.biz

POTENCJAŁ, POMYSŁ, SZANSA NA SUKCES

W dniu 13 października br. w Gościńcu Julinku odbyły się dwa warsztaty poświęcone m.in. tematyce budowania marki lokalnej.

Trenerką warsztatów była Pani Olga Gałek specjalista ds. Produktu Lokalnego, Brandingu Regionalnego i Gospodarki Społecznej. Pierwsze warsztaty pt. "Marka lokalna - narzędzie współpracy samorządów" przewidziane zostały



foto. archiwum LGD

dla przedstawicieli samorządów z obszaru działania naszego stowarzyszenia. Warsztaty otworzył i przywitał uczestników Pan Paweł Białecki - Prezes Zarządu Stowarzyszenia "Między Wisłą a Kampinosem". Pani Olga Gałek rozpoczęła warsztaty od omówienia pojęcia

marki lokalnej i podała ich przykłady. Kolejnym punktem było przedstawienie przykładów udanych przedsięwzięć podnoszenia konkurencyjności miejsc i uczestnictwa samorządów w trójsektorowym partnerstwie na przykładzie Bałtowa i Szlaku Przygody. Trzecim punktem było przedstawienie korzyści ze współpracy pod marką lokalną. Ostatnią częścią warsztatów dla samorządowców była dyskusja oraz wnioski.

Drugie warsztaty przewidziane dla grupy mieszkańców, przedsiębiorców i organizacji pozarządowych z obszaru LGD dotyczyły Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020, budowy marki lokalnej a także monitoringu i ewaluacji wdrażania LSR. Spotkania odbyły się w trzech grupach tematycznych, odpowiadających celom ogólnym Lokalnej Strategii Rozwoju (każda z grup skupiała osoby zaangażowane w realizację danego celu). Podczas warsztatów równolegle realizowane były działania związane z budową marki lokalnej obszaru LGD, a także monitoringiem i ewaluacją wdrażania LSR. Pierwszym punktem warsztatów dot. budowy marki lokalnej było omówienie zagadnień

związanych z marką lokalną. Druga część polegała na pracy w grupach pt.

"Potencjał, pomysł, szansa na sukces -



foto. archiwum LGD

strategiczna gra biznesowa". Kolejne dwa punkty polegały na omówieniu oczekiwań i potencjału współpracy oraz na zasadach współpracy, podziału korzyści i obowiązków. Ostatnim elementem warsztatów było podsumowanie oraz wnioski.

W najbliższym czasie przedstawimy konkluzje z przeprowadzonych warsztatów, które znajdziecie Państwo na stronie www.lgdmapinos.pl oraz na facebooku.

Sylwia Jabłońska

DZIKI WSZĘDZIE CZUJĄ SIĘ JAK W DOMU

Dziki są inteligentne i łatwo adaptują się w różnych sytuacjach. Ponieważ nie występują tylko w lasach, ale zaglądają na nasze podwórka warto o nich wiedzieć trochę więcej.

Dziki mają bardzo dobry węch i dzięki niemu potrafią wyczuć pokarm ukryty głęboko



pod ziemią. Jesienią w lasach jest sporo żołądzy, grzybów i owoców leśnych, zatem raj pokarmowy dla dzików. Wyszukując go, ryją ściółkę z takim zawzięciem, że ziemia po nich wygląda jak zorana pługiem. Ma to pozytywny skutek w obrębie lasu, natomiast poza lasem dziki powodują więcej szkód niż pożytku np. duże straty w uprawach. Te inteligentne zwierzęta zauważyły, że blisko gospodarstw jest więcej pożywienia, dlatego jak tylko zapadnie zmrok cała wataha penetruje pola kukurydzy, buraków cukrowych czy ziemniaków. Mogą zniszczyć również parki, pola golfowe czy cmentarze.

Dziki należą do zwierząt wszystkożernych. Wyszukiwanie pożywienia na i pod powierzchnią gruntu ułatwia im silnie unerwiona chrzęstna tarcza ryjowa, zwana przez myśliwych tabakierą.

Dziki najlepiej czują się poblizko grzędawisk,

terenów błotnistych i stawów. Te tereny służą im za tarzawiska. Zwierzęta te są pozbawione gruczołów potowych, a tarzanie w mokrej ziemi i błocie jest sposobem na ochłodzenie organizmu i pozbycie się pasożytów. Gruba warstwa błota zasycha, tworząc skorupę, którą gubi poprzez ocieranie się o pnie drzew. (tzw. malowanie).

Dziki żyją w silnie rozwiniętych strukturach stadnych, gdzie dominują osobniki żeńskie. Samice, czyli lochy wraz z warchlakami i przelatkami (młodymi, urodzonymi w poprzednim roku) tworzą grupy rodzinne zwane watahami. Na czele watahy stoi najbardziej doświadczona samica czyli locha prowadząca, która dba o relacje w stadzie i wskazuje najlepsze kryjówki i żerowiska. Po ukończeniu drugiego roku życia samce odłączają się od watahy i wiodą życie tułaczę, przyłączając się do samic jedynie w okresie godowym.

Z pozoru oziębiały, dziki są bardzo szybkie, mogą nawet biec z prędkością 50 km/h oraz świetnie pływają. Jeśli dzik czuje się

zagrożony wydaje z siebie charakterystyczny dźwięk tzw. fukanie. Zdenerwowany potrafi zaatakować



przeciwnika potężnymi kłami. Kły u samców rosną całe życie, dorastając do imponujących rozmiarów. Kilkunastocentymetrowe szable (kły dolne) i krótsze fajki (kły górne) tworzą tzw. oręż, które jest marzeniem każdego myśliwego. Nawet psy myśliwskie nie mają szans z rozjuszonym dzikiem, a tym bardziej z lochą, która gotowa jest pogryźć każdego, kto zbliży się do jej młodych.

MAKI



Krzysztof Dmoch

Porozmawiajmy o ubezpieczeniach

Komfort i poczucie bezpieczeństwa - oto, co możesz zyskać, jeśli zdecydujesz się zaufać naszemu doświadczeniu. Zapewniamy spokój milionom Polaków. Ciebie też stać na rozwiązanie spełniające dokładnie Twoje potrzeby:

- majątkowe (domy)
- komunikacyjne
- osobowe
- turystyczne

Umów się z Agentem PZU
ul. Sochaczewska 3,05-084 Leszno
kdmocho@agentpzu.pl
tel. 516 014 141



ANDRZEJ RADZIKOWSKI ZWYCIĘŻYŁ W SPARTATHLONIE



O tym znakomitym biegaczu pisaliśmy już w wakacyjnym numerze w związku z jego wygraną w biegu 24-godzinnym w niemieckim Reichenbach.

Andrzej Radzikowski (LKS Olymp Błonie) uwieńczył swój doskonały sezon wygraną w 34. edycji Spartathlonu. Zawody rozpoczęły się 29 września, a nasz zawodnik licząc 245,3 km trasę z Aten do Sparty pokonał w czasie 23:01:13.

Spartathlon organizowany jest na cześć greckiego posłańca Filippidesa, który przyniósł do Aten wieść o zwycięstwie w bitwie pod Maratonem w 490 r. p.n.e., od 1983 roku i uchodzi za jeden z najtrudniejszych ultramaratonów. Rekord tej trasy należy do Greka Yiannisa

Kourosa, który ustanowił go w 1984 r. z czasem 20:25:00.

Mieszkaniec naszego powiatu, 35-letni Radzikowski, jest pierwszym Polakiem, który zwyciężył w tym prestiżowym biegu, jednocześnie wyprzedzając kolejnego zawodnika aż o 34 minuty i 1 sekundę. Andrzej wraz ze swoim serwisantem Dariuszem Cieciewiczem wziął udział w wyścigu po raz trzeci.

Do tej pory tylko 17 zawodnikom udało się pokonać trasę w czasie poniżej 24 godzin. Ze swoim wynikiem Polak uplasował się na 7 miejscu na liście najlepszych.

Utytułowanego sportowca na lotnisku przywitali mieszkańcy Gminy Czosnów, z której

pochodzi, oraz wierni fani.

Gratulujemy sukcesu.

Agata Bażyńska-Khan



fol. Elias Pergantis

AKTYWNI DLA KARPINKA

W połowie października Stowarzyszenie Aktywne Leszno zaprosiło mieszkańców Gminy Leszno do Parku Karpinek.

Na uroczyste otwarcie ścieżki edukacyjnej przyszło ponad pięćdziesiąt osób (w tym dwie radne, Agnieszka Walczak i Ewa Grot). Dzięki



fol. Agata Bażyńska-Khan

wspieraniu lokalnych firm w parku stały tablice z opisami drzew i roślin rosnących w tym urokliwym miejscu.

Przewodnik wycieczki oraz pomysłodawca projektu Juliusz Tetzlaff nie tylko opowiadał o parkowej roślinności, ale częstował również naparem z dwóch pożytecznych, rosnących na Karpinku roślin, głógu i kory wierzby. Po części edukacyjnej zebrani posadzili nową aleję klonową, a w niej 40 drzewek.

Park ma też od soboty tablicę główną z opisem jego ciekawej historii. Spacer swoją grą na gitarze uatrakcyjniła jedna z uczennic Akademii Młodych

z Leszna, Basia. Na miejscu obejrzyć można było również prace, które na warsztatach organizowanych przez stowarzyszenie i Małych Twórców, 1 października narysowały dzieci. Po pracach ogrodniczych zapłonęło ognisko.

Aktywni poczęstowali uczestników jesienną, pyszną zupą dyniową, kiełbasą i ziemniakami prosto z ogniska.

Redakcja Wokół

Kampinosu jest sponsorem tablicy wierzby białej.

Agata Bażyńska-Khan



fol. Agata Bażyńska-Khan

AGNIESZKA KOWALCZYK NIE ZWALNIA TEMPORA



Podczas powiatowego Półmaratonu im. Janusza Kusocińskiego gońiła dwie Kenijki. Na mecie zameldowała się jako pierwsza Polka.

Z czasem 1:30:48 zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji open wśród kobiet. Agnieszka

K o w a l c z y k , z a w o d n i c z k a z g m i n y L e s z n o , w r a z z k o l e g a m i z d r u ż y n y D y s t a n s L e s z n o : M a c i e j e m S u l i k i e m (0 1 : 2 7 : 3 5) i T o m a s z e m K ł u d k i e w i c z e m (0 1 : 3 1 : 0 5) p o d c z a s t e g o b i e g u o t a r l i s i ę o p o d i u m w k l a s y f i k a c j i

drużynowej. Do trzeciego miejsca zabrakło jedynie 25 sekund.

Ostatni weekend wakacji to start w 4F Praskiej

Piątce. Atmosfera gorąca jak w Rio. Zgromadziły się setki kibiców. Wśród startujących zawodniczek również olimpijka z Rio Iwona Lewandowska. Mocne tempo od samego początku dało Agnieszce trzecie miejsce w klasyfikacji open wśród kobiet. Kiedy rzeczywistość prześciga marzenia... znalazła się



fol. Adam Kowalczyk

na podium ze swoją idolką Iwoną Lewandowską. Szok – napisała na jednym z portali społecznościowych biegaczka z Leszna.

Tydzień później start w Pile podczas Mistrzostw Polski w Półmaratonie. Imprezę ukończyło ponad 3 tysiące biegaczy. Agnieszka ze swoim rekordem

życiowym 01:26:38 melduje się na mecie na 17 miejscu w klasyfikacji kobiet na 825, które wystartowało.

S w o j ą f e n o m e n a l n ą f o r m ę p o t w i e r d z i ła 2 4 w r z e ś n i a w B e r l i n i e .

W jednym z najszybszych maratonów na świecie Agnieszka pobiła kolejny rekord życiowy, dobiegając do mety z czasem 2:58:44 i ukończyła rywalizację jako 72 kobieta w tym trzecia Polka.

David Khan



fol. Adam Kowalczyk

„LAJF” ZAMIAST „LAJKA” - CZYLI CO POPIERAMY?

Od kilku- może kilkunastu lat o wychowaniu dzieci i młodzieży mówi się bardzo dużo. Jak uniknąć problemów rodzicielskich, jak poradzić sobie z trudnościami, jeśli się już pojawiają? Ilość podręczników, poradników, konferencji i warsztatów dla rodziców jest ogromna, ale w tej całej masie rozmaitej wiedzy, kluczowe wydaje się jedno: dziecko po prostu nas naśladuje. I choćbyśmy nie wiem ile mówili i tłumaczyli, najważniejsze jest to, jak sami postępujemy. Nasze dzieci będą robić to, co my robimy, a nie to co mówimy.

Tymczasem tysiące kobiet przemaszerowało przez Warszawę w poparciu dla zabijania nienarodzonych dzieci, dając przykład młodemu pokoleniu, jak należy rozwiązywać „problemy”. Trzeba nazwać rzecz po imieniu. Aborcja jest zabiciem małego człowieka, bezbronnego dziecka, które rozwija się u mamy w bezpiecznym, jedynym możliwym dla niego miejscu. I nie da się zaprzeczyć, to rośnie człowiek. Zarodek, płód, dziecko, jakby nie nazwać - rośnie człowiek, nie tasiemiec. I choć niektóre z uczestniczek zapewniały, że one nie są za aborcją, a jedynie za pozostawieniem kobiecie ciężarnej wolnego wyboru - kontynuować ciążę czy przerwać, to czymże jest popieranie takiego marszu, jeśli nie mówieniem: „Tak, zgadzam się na zabijanie nienarodzonych dzieci”? Człowiek ma zawsze wolny wybór. Może iść drogą, którą sam wybierze. Może wybrać dobro lub zło, jeśli w swoim sumieniu potrafi odróżnić jedno od drugiego. Ale nie można utwierdzać go w przekonaniu, że zło jest dobre. „Jeśli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali?” pytał Jan Paweł II w Kaliszu w 1997 roku.

To nie są żarty. Poradniki dla rodziców można sobie odłożyć na półkę, jeśli idzie się w marszu popierającym zabijanie dzieci. Można tłumaczyć własnemu dziecku, że co prawda popiera się aborcję na życzenie, a jednocześnie zapewniać je o swojej bezgranicznej matczynej miłości do niego. Może uwierzy. A może pomyśli sobie, że... miało dużo szczęścia, bo nie było chore. Dzieci nas naśladują. Jaka nauka płynie dla nich z takiej demonstracji? Skoro mamy popierają zabijanie dzieci, dlaczego dzieci nie miałyby w przyszłości popierać zabijania starszych, wymagających opieki rodziców? Każdy, jeśli zechce, znajdzie swoją argumentację: że dziecko ma wadę wrodzoną, że jest nieuleczalnie chore i nie ma szans na przeżycie, że zostało poczęte w wyniku przemocy. Że rodzic już jest stary i trzeba go karmić, że trzeba go dźwigać i kąpać, że nas nie poznaje. Rozwiązaniem ma

być likwidacja człowieka? Hasłem przewodnim czarnego protestu było ratowanie kobiet. Ale przed czym? Przed macierzyństwem? Kobieta, w której łonie rozwija się nowy człowiek, już jest mamą. Trzeba ją ze wszystkich sił chronić nie przed macierzyństwem, ale przed zbrodnią, której być może chce dokonać. Trzeba jej pomóc, aby do swojej trudnej sytuacji nie dokładała kolejnej, jaką jest zabicie dziecka. Mówi się o tym, jak wielką traumą dla kobiety jest usunięcie ciąży i jak trudno jej dalej żyć z głośno krzyczącym własnym sumieniem.

We wszystkich dramatycznych sytuacjach, które w życiu oczywiście się zdarzają i nikt im nie zaprzecza, starajmy się szukać wsparcia, aby ochronić rozwijające się życie. Nigdy nie wiadomo, jak się wszystko potoczy. Zawsze warto mieć nadzieję. Starajmy się wzmocnić modlitwą, szukajmy miejsc i ludzi, wśród których znajdziemy pocieszenie w trudnych chwilach. Polecam wszystkim wysłuchać lub przeczytać wspomnienia rodziców, którzy wiedząc, że ich dziecko nie ma szans na przeżycie, odmówili aborcji i po narodzinach mogli choć na chwilę przytulić swoje maleństwo, pożegnać je i pochować (w Internecie: hospicjumpromyczek.pl - strona Domowego Hospicjum Dziecięcego Promyczek w Otwocku). Są to niezwykle, wzruszające świadectwa rodziców.

Kiedyś nie było poradników dla rodziców. Było (i jest!) Dziesięcioro Przykazań, które mogą być dla mamy i taty drogowskazem, pomocą, ratunkiem. Drodzy

rodzice, zwróćmy uwagę, co popieramy i w czym bierzemy udział. Zamiast „lajkować” na Facebooku czarny protest, wybierzmy „lajf”, to znaczy życie. Nie like, tylko life. Nasze dzieci to doceniają.



fol. archiwum preywatne

Polecam także:

<http://www.info.kalisz.pl/pope/> - homilia Jana Pawła II z sanktuarium w Kaliszu, 04.06.1997.

Monika Nietubyć

MAMY SWOJEGO ANIOŁKA ...

Chcieliśmy podzielić się z Wami naszą historią, która miała miejsce przed rokiem. W sierpniu 2015 r. poczęło się nasze dziecko. I choć mieliśmy już wtedy dwójkę dzieci – chłopca i dziewczynkę – czekaliśmy z utęsknieniem na naszą pociechę.

Wiadomość o kolejnym dziecku przyjęliśmy z wielką radością. W krótkim czasie – na pierwszym USG – okazało się jednak, że ciąża nie będzie podobna do dwóch wcześniejszych. Lekarz podczas tego badania zamiast z uśmiechem prezentować rączki i nóżki naszego dziecka w ciszy i skupieniu dokonywał kolejnych wyliczeń. Gdy kilkakrotnie zapytał o wiek mojej żony, wiedzieliśmy, że to co usłyszymy nie będzie dla nas łatwe. W końcu odwrócił się do nas i stwierdził: „Jest kilka patologii.” Łożysko określił jako zaśniedziałe, a u dziecka stwierdził duże prawdopodobieństwo wad genetycznych. Po policzkach mojej żony spłynęły pierwsze łzy. Po udzieleniu odpowiedzi na kilka zadanych przez nas pytań lekarz zasugerował konieczność dalszych badań. Dodał także, że w przypadku gdyby diagnozy się potwierdziły prawo polskie przewiduje możliwość dokonania aborcji. Nigdy wcześniej nie wyobrażaliśmy sobie, że ktoś kiedyś wskaże nam taką możliwość. Po

konsultacji z lekarzem prowadzącym ciążę i z uwagi na to, że wadom genetycznym często towarzyszą wady serca, udaliśmy się do kardiologa. U dziecka potwierdzono wady kardiologiczne (kardiomegalie). Wskazano również na podejrzenie poważnych wad genetycznych prowadzących do śmierci dziecka. Ponadto stan łożyska wskazywał na możliwość rozwinięcia się nowotworu i prawdopodobny brak możliwości donoszenia ciąży. Kolejny lekarz wskazywał aborcję jako jedno z możliwych rozwiązań. Stwierdził: „Może będzie trzeba dokonać wyboru, które życie należy ratować. Mają państwo przecież dwójkę dzieci, o które trzeba się będzie zatroszczyć”.

To, co usłyszeliśmy było trudne. Ale w tym wszystkim staraliśmy się zrozumieć i szukać woli Bożej. Ufać, że On naprawdę wie, co robi. Wierzyliśmy też, że Bóg może wszystko. Pokładaliśmy nadzieję, że może dokonać cudu i sprawić, że nasze Dzieciątko będzie zdrowe. Pewnego wieczoru podczas wspólnej modlitwy prosiliśmy Boga, abyśmy tylko umieli rozeznąć i wypełnić Jego wolę. Po modlitwie czytaliśmy dzieciom opowiadanie Lauretty pt. „Dar poza sezonem”. Ostatnie zdanie z tego opowiadania brzmiało „Ufność chadza swoimi drogami i przynosi owoc, tam, gdzie nie sięga rozum”. Z nadzieją

PO CO ZAKŁADAĆ DYNIE?

„Słyszała? Naszemu sąsiadowi ogiera ukradli, a taki był ładny, amerykański! Szkoda!” – cieszył się Kazimierz Pawlak w kultowym filmie „Sami swoi” z nieszczęścia z Władysława Kargula. Do niedawna niektórzy na wieść o halloween reagowali wybuchem śmiechu, jednak teraz sytuacja zmieniła się. „Imprezy halloweenowe” stają się coraz popularniejsze i przyciągają rzesze chętnych do zabawy.

Warto, aby każdy chrześcijanin miał pojęcie o tym, skąd wzięto się halloween i czym się charakteryzuje. To prawda, że bawić można się w każdych warunkach, z każdym i wszędzie. Jednak należy pamiętać, co się świętuje, czci i gloryfikuje. Ludzie wiary muszą mieć się na baczności i uważać na zagrożenia.

O pochodzeniu halloween niewiele wiadomo. Przypuszcza się, że jest to święto rzymskie, które obchodzono na cześć bóstwa owoców i nasion. Wśród teorii zaczątków halloween wymienia się również celtyckie święto na powitanie zimy. Obecnie ów zwyczaj obchodzony jest 31 października w państwach zachodnich. Tendencje czerpania z innych kultur sprawiły, że halloween zaadoptowało się również na polskim gruncie. Impreza hucznie obchodzona jest przede wszystkim w krajach anglosaskich. Kto nie kojarzy dyni z wyszczerbionymi zębami? Trupie czaszki, nietoperze, czarne koty – to klimat halloween. Jedni się bawią, śpiewają, dzieci chodzą i zbierają cukierki.

Problem w tym, że zwyczaj kojarzony jest również z wywoływaniem duchów i kontaktem z siłami nieczystymi. Warto wspomnieć, że noc z 31 października na 1 listopada to ważna data w Kościele Szatana. Kościół rzymskokatolicki jednoznacznie potępia halloween.

Ktoś powie „nie ma o co robić afery”, inny doda „to nic złego”. Ale ktoś się w końcu zastanowi i przyzna rację, że nie warto. Więc co robić? Wszyscy idą się bawić na „halloweenowych imprezach” i dziwnie tak być odmieńcem. Spokojnie, takich dziwolągów jest więcej. Nie znaczy to, że w żaden sposób są gorsi. Warto sobie uświadomić, że wyznając pewien kanon wartości

należy ściśle się ich trzymać.

Chrześcijanie zamiast halloween organizują Holly Wins, czyli Noc świętych. Młodzi ludzie mają okazję wspólnie zebrać się i czuć. Dzieląc się swoim doświadczeniem wiary, a także zbliżać się do Boga. Nie trzeba być wampirem, można być... świętym.

Idąc muzycznym tropem „wszyscy święci balują w niebie”, więc dlaczego nie uderzyć w te rytmy. To fantastyczny sposób na integrację środowisk parafialnych, szkolnych czy rodzinnych. Noc świętych może

zorganizować każdy. Wystarczy tylko nieco chęci, zaangażowania i ludzi chcących wspólnie spędzić czas w ciekawy sposób. Nie może zabraknąć konkursów na najlepszy strój i charakterystykę na temat przebranego świętego. A! Cukierków

również powinno być pod dostatkiem. Łakomczuchy na pewno będą zadowolone. Nie ma co ukrywać – trzeba sobie osłodzić nieco życie. I co? Święci też potrafią się nieźle bawić. Pomyślcie o tym.

Jakub Małkiński



fol. Katarzyna Stańczuk



fol. Katarzyna Stańczuk

KAŻDE ŻYCIE JEST CUDEM!

Gorąco zachęcamy do obejrzenia filmu "October Baby", gdzie pokazana jest historia młodej dziewczyny, która przeżyła swoją niedaną aborcję. Jej biologiczna matka nie wie o jej istnieniu, nie wie, że dziewczyna przeżyła. Hannah została zaadoptowana od razu po urodzeniu. Jej przybrani rodzice dzień po dniu starali się zapewnić Hannah miłość, opiekę i troskę, ale przez lata nie zdążyli nigdy opowiedzieć adoptowanej córce prawdziwej historii o jej przeszłości. Poszukująca prawdy dziewczyna

rozpoczyna podróż do swojej przeszłości... W filmie ukazanych jest wiele emocji. Razem z główną bohaterką, przeżywamy uczucie odrzucenia, braku poczucia bezpieczeństwa, wewnętrznego niepokoju ... aż w końcu przebaczenie! Zachęcamy do obejrzenia filmu, tym bardziej, że za oknem już chłodno i szaro.

MAKI



spojrzeliśmy na te słowa. Utwierdziły nas w tym, że musimy ufać. Ufać, że Bóg się o wszystko zatroszczy. I Ufaliśmy. Nie oznacza to jednak, że nie było chwil, kiedy zastanawialiśmy się nad tym, co będzie dalej. A patrząc na zdjęcia naszych dzieci razem ptakaliśmy. Sam także zastanawiałem się, co będzie gdy mojej żony zabraknie? Czy poradzę sobie samotnie wychowując dwójkę małych jeszcze dzieci? Odczuwaliśmy jednak niezwykle silne wsparcie modlitwne. I pewnie dzięki temu nasze zaufanie do Boga okazało się silniejsze. Pokrzepienie odnajdywaliśmy również w Piśmie



fol. archiwum prywatne

Świętym. Bóg mówił nam, że jest naszym schronieniem. Dawał nam odczuć jak bardzo jest z nami. Udzielał nam też swojego pokoju. Pomimo lęku wiedzieliśmy jedno, że życie naszemu Dziecku dał Pan Bóg i ma wobec Niego swój plan. Staraliśmy się ufać Bogu i oddawać Jemu całą tę sytuację. I choć niejednokrotnie słyszeliśmy, żeby „zakończyć to jak najszybciej”, to Bóg mówił nam że Jego jest prawo (Psalm 19, 8-9). Prawo do życia jest niezbywalne i nie zależy od obowiązującego w danym momencie porządku prawnego. Prawo to nie opiera się na ludzkiej logice, ale na prawdziwej Miłości. Miłości, dla której Życie to dar, domagający się ochrony. Nasza córeczka Joasia zmarła mając zaledwie 17 tygodni będąc jeszcze pod sercem mamy. Skorzystaliśmy ze swojego prawa i pochowaliśmy Ją na cmentarzu parafialnym. Dziękujemy Bogu za każdy dzień, który była z nami. I wierzymy, że mamy swojego Aniołka, który oręduje za nami w niebie. Dziś, moja żona jest zdrowa. I choć wciąż jest pod kontrolą lekarzy nadal jest otwarta na kolejne życie. Ja także. Pomimo wspomnianych wydarzeń - gdy tylko zagrożenie minie i będzie taka wola Boża - chcielibyśmy starać się o kolejne dziecko.

Małgorzata i Maciej

ZAUFIANIE. PRZEWODNIK PO COACHINGU – CZĘŚĆ II

Co to znaczy mieć zaufanie do Klienta? To znaczy wierzyć w niego, nie oceniać potencjału, jaki posiada, ale jednocześnie kierować się przekonaniem, że Klient jest osobą sprawczą i posiada wszelkie możliwości do zrealizowania własnych pragnień.

Jeśli Twój coach kieruje się zasadą zaufania, czujesz, że jesteś zdolny, posiadasz wystarczające zasoby, aby osiągnąć własne cele, masz talenty wystarczające, aby sprostać stawianym sobie samemu wyzwaniom. Jednocześnie czujesz, że jesteś kreatywny, nikt nie podcina Ci skrzydeł, możesz znajdować rozwiązania, odkrywać nowe opcje i sposoby działania. Jeżeli w trakcie coachingu czujesz, że masz wiedzę i wiesz jak ją wykorzystać oraz że podejmujesz w życiu właściwe wybory, to wtedy w pełni możesz wykorzystać swoje zdolności, zasoby i to wszystko, co jest Ci dane. Dobry coach stwarza Ci przestrzeń do działania, podejmowania prób i czynienia postępów, to Ty sam określasz cele plany i działania, a coach nie opiekuje się Tobą, ani nie radzi. W tym miejscu trzeba dodać, że coach ma odwagę zadawania trudnych pytań, pozwala na mierzenie się z trudnościami bez chęci

upiększania sytuacji. Czasem komunikacja w sposób bezpośredni, bez zwrotów zmiękczających może być trudna, ale jednocześnie sprzyja ona rozwijaniu refleksji Klienta i zwiększeniu jego samoświadomości.

Chcę tutaj podkreślić, że zaufanie jest niezbędne do otwarcia się na przyjęty sposób pracy i obustronnego zaangażowania. Leży to u podstaw jasnego określenia ról i odpowiedzialności coacha i Klienta w procesie coachingowym.

A teraz po tej teoretycznej wkładce chciałabym Wam zaproponować spróbowanie całkiem realnego coachingu. Usiądź wygodnie, najlepiej sam, znajdź przestrzeń i ciszę, gdzie nie nikt nie będzie Ci przeszkadzał. Spójrz na ćwiczenie poniżej i odpowiedz na poniższe pytania w kolejności od 1 do 4. Zacznij od wizji, od tego, do czego dążysz w jakimkolwiek aspekcie Twojego życia (pytania pomogą Ci nakierować się na cel). Może to być rozwój jakiś kompetencji, nauka języka, może to być poprawa relacji z dzieckiem, może to być podjęcie jakiejś ważnej decyzji, a może to być po prostu namysł nad sytuacją. To wszystko dotyczy celu, tego TAM – do

Dzisiaj jesteś TU	ZMIANA (POMIĘDZY)	Cel jest TAM
Gdzie jesteś dzisiaj? Kim jesteś dzisiaj? Co Cię otacza? Co już zrealizowałeś?	Co potrzebujesz zrobić, stworzyć, rozwinąć, osiągnąć? Jakie masz sposoby, czym dysponujesz?	Dokąd zmierzasz? Co chcesz osiągnąć? Kim chcesz się stać? Co chcesz stworzyć?
2. RZECZYWISTOŚĆ Jak jest?	3. PLAN Jak to zrobić?	1. WIZJA Jak ma być?
4. DZIAŁANIA – Od czego zaczniesz?		

którego dążysz. Proces zmiany zawsze zaczyna się od zrozumienia stanu docelowego, jasnego określenia tego, co ma być osiągnięte i do czego mają zmierzać nasze działania. Gdy już będziesz miał określony cel, przejdź proszę do wypełniania pozycji 2 – rzeczywiście (i znowu pytania pomogą Ci oddać przed samym sobą jak jest naprawdę tu i teraz). Gdy będziesz gotowy przejdź do 3, a mianowicie do planu – czyli jak to zrobić? Postaraj się tutaj puścić wodzy wyobraźni. Nie ograniczaj się. Kulminacją będzie punkt nr 4 – chciałabym Cię poprosić, abyś napisał, co zrobisz jutro, aby zbliżyć się do swojego celu. Życzę Wam owocnej pracy.

Patrycja Gorczyca
TuTam Coaching

DYSKRETNY UROK KULINARIÓW

O tym, że jemy czystą żywą chemię napisano już tyle książek, że szukanie kolejnych zdawało się zatrać masochizmem. Przekornie podjęłam kiedyś świadomą decyzję ignorowania etykietek, nie patrzyłam na długą listę aromatów identycznych z naturalnymi, benzoosanów sodu czy innej gummy arabskiej. Jem chemię i trudno.

Gdy jedna z klientek zamówiła w Agrafce *Zamień chemię na jedzenie* Julity Bator podeszłam do tego z dystansem. Jednak zmieniłam zdanie, w chwili, kiedy wzięłam do ręki *Zamień chemię...* i drugą część, *Zamień chemię na jedzenie. Nowe przepisy*. A to z kilku powodów.

Po pierwsze, czyta się ją jak powieść, w dodatku kryminalną, w dodatku napisaną przez dziennikarza śledczego: autorka z zapałem demaskuje rzekomo zdrową żywność, wyciągając na światło dzienne całą prawdę o naszym menu. Po drugie, prezentowane informacje o tym, co tak naprawdę jemy i dlaczego to takie ważne, poparte zostały rzetelną wiedzą i przedstawione w sposób klarowny. Po trzecie, okazuje się, że zdrowe nie musi oznaczać drogie, że można jeść bez chemii i nie zbankrutować. Po czwarte, nikt tu nikogo do niczego nie zmusza, można spokojnie nie czytać *Zamień chemię...*, można przeczytać

i przejść nad tym do porządku dziennego (podobno). Po piąte, przepisy są proste, niewyszukane i nie wymagają ukończenia kursów kulinarnych. Po szóste, i dla mnie akurat bardzo ważne, książki są ładnie wydane, szczególnie tom drugi, *Zamień chemię na jedzenie. Nowe przepisy*, wzbogacony świetnymi zdjęciami.

Co tu kryć: przeglądałam obie pozycje z rosnącą fascynacją – i grozą, że jemy rzeczy



o których nie śniło się kucharzom, porobiłam notatki i wreszcie... zamówiłam je dla siebie. Oraz zrobiłam sałatkę z rukolą, na podstawie jednego z przepisów (bułeczki orkiszowe były może bardziej kuszące, ale też i bardziej pracochłonne). Jednym słowem, zostałam przez autorkę

przeciągnięta na zdrową stronę kuchni, co dla mnie samej stanowi największy wstrząs. No może nie zaczęłam od razu kupować w ekohodowlach, ale po cichu będę testować kolejne przepisy, coraz bardziej świadomie unikając wzbogacaczy smaku. I innych rzeczy, otwarcie nam szkodzących. Co mi szkodzi spróbować?

Podsumowując, szczerze i gorąco polecam obie książki zarówno osobom zainteresowanym zdrowym jedzeniem, jak i „kompletnym lajkonikom w tym temacie”.

PS. „Zamień chemię...” rekomenduje również Justyna Michalak, nasza ultramaratonistka – to za jej sprawą książki Julity Bator znalazły się w Agrafce.

***Zamień chemię na jedzenie*, Julita Bator, wydawnictwo Znak, 2013 r.**

***Zamień chemię na jedzenie. Nowe przepisy*, Julita Bator, wydawnictwo Znak, 2014 r.**

Tekst i fot. Ewa Skórska
Księgarnia Agrafka



Coaching???

O co w tym wszystkim chodzi i co mi to da?

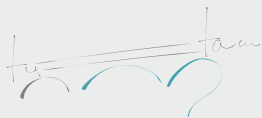
Patrycja Gorczyca

Licencjonowany Trener Metody

Biegun Marka Kamińskiego

Certyfikowany Coach

608 033 868



KREM Z DYNI

Składniki:

1 kg dyni
2 cebule
4 ziemniaki
2 ząbki czosnku
1 łyżeczka słodkiej papryki
1 łyżeczka wędzonej papryki
1 l. bulionu warzywnego lub drobiowego
sól, pieprz do smaku
gałka muskatołowa
2 łyżki masła klarowanego

Przygotowanie:

Dynie oczyścić z pestek i wstawić do pieczenia. Piec w 200°C około 20 min. Ziemniaki obrać i pokroić w kostkę. Cebule i czosnek obrać i posiekać. W garnku rozpuścić masło i zeszklić cebule z czosnkiem. Następnie dodać ziemniaki i smażyć około 2 min. Do garnka wlać bulion i gotować około

20-25 min aż ziemniaki zmiękną. Dodać dynię i gotować z 15 min. Zupę zmiksować i doprawić przyprawami do smaku.

Zupę można podać na wiele sposobów ze śmietaną, kremowym twarożkiem lub tak jak ja, z kurkami i chipsami z rzodkiewki. Smacznego:-)

Anna Archacka-Siermińska

Szef kuchni

Catering Zdrowo Najedzeni



foto. Anna Archacka-Siermińska

KSIEGARNIA



ZAPRASZA

LESZNO, UL. SOCHACZEWSKA 66
(OBOK „BIEDRONKI”, W CUKIERNI „DWIE BABECZKI”)

OTWARTA W GODZINACH OTWARCIA CUKIERNI:

wt.-piąt .11.00-19.00, sob. 9.00-19.00, niedz. 11.00-15.00

Sprowadzamy książki na zamówienie!

tel. 606687550

ZIELNIK

Fenkuł włoski, koper włoski, koper słodki... jak go zwał tak go zwał...Nie jest u nas w Polsce zbyt popularny. Używany może być zarówno jako zioło jak i przyprawa.

Czy wiecie, że wszystkie jego części są jadalne liście, i łodygi, i korzenie? A przyprawa to nic innego jak suszone nasiona. Znany był już w czasach Imperium Rzymskiego. Pochodzi z basenu Morza Śródziemnego. Ma bardzo charakterystyczny silny zapach anyżkowy.

Jakie są jego zalety? Otóż posiada liczne właściwości lecznicze. Przede wszystkim na schorzenia układu oddechowego. Właśnie dzięki swoim leczniczym właściwościom koper włoski zwiększa objętość wydzieliny oskrzelowej zmniejszając przy okazji jej gęstość. Dlatego też może być stosowany jako środek wykrztuśny. Zwalcza drobnoustroje. Wskazane jest żucie nasion kopru np. podczas grypy. Ma działanie również przeciwgorączkowe oraz napotne. Podczas choroby dodajmy olejek koprowy do mleka i miodu, a uzyskamy świetny środek wykrztuśny. Możemy stosować również inhalacje z dodatkiem olejku z kopru włoskiego. Do miski z gorącą wodą dodajemy kilka kropel olejku, nakrywamy głowę ręcznikiem i robimy sobie przez 15 minut inhalacje.

Koper włoski zawiera witaminy: C, B6, A, E, K, Tiaminę, Ryboflawinę, Niacynę, Kwas foliowy

oraz minerały: wapń, żelazo, magnez, fosfor, potas, sód i cynk. Owoce kopru włoskiego możemy stosować podczas zaburzeń trawienia, braku apetytu. Pobudzają one wydzielanie soku żołądkowego i żółci. Łagodzą bóle brzucha i wzdęcia. Zapobiegają kolce jelitowej. Najlepiej działać tu będzie herbatka przygotowana ze zgniecionych nasion kopru zalanych wrzątkiem. Należy przykryć napar spodeczkiem i odczekać 15 minut. Taki napój możemy też pić, aby wspomóc laktację. Koper włoski może łagodzić również objawy klimakterium. Uwaga! Koper włoski to również afrodyzjak! Olejek możemy stosować również zewnętrznie na pasożyty (świerzbowce i wsy).
A kuchnia? Gdzie tutaj stosujemy koper włoski? Głównie stosowany jest w kuchni

francuskiej i włoskiej jako dodatek do sosów do ryb oraz w połączeniu z majonezem. Dodawać go możemy też jako przyprawa do mięsa wieprzowego oraz bezpośrednio do ryb – tak robią głównie Anglicy. Dodają koper do zup rybnych, bulionów a także do pieczonego pieczywa. Jest składnikiem chińskiej przyprawy 5 smaków oraz niektórych mieszanek curry. Dodawany jest również do różnego rodzaju alkoholi (m.in. gin czy absynt). Liście kopru możemy spożywać na surowo dokładając do różnego rodzaju sałatek. Bulwę możemy najpierw ugotować w osolonej wodzie. Jak zmiękną należy je ostudzić i pokroić w plastry. Naczynie do zapiekania smarujemy masłem i wykładamy plastry kopru. Posypujemy suszonymi pomidorami oraz startym żółtym serem. Zapiekamy w piekarniku przez 20 minut, temperatura 170 stopni.

Smaczny jest też makaron przygotowany z pesto z fenkuła z dodatkiem natki pietruszki i parmezanu. Również łazanki z fenkułem i marchewką urozmaicą nasz jadłospis. Zapraszam do eksperymentowania!!!

Zielarka Oleńka z Kampinoskiego Lasu



Zapraszamy
na **Kampinoski Rajd**
Nordic Walking



22 października o godz. 9.00

zbiórka na stadionie w Zaborowie k/Leszna,
skąd wyruszymy niebieskim szlakiem do zaszytej w głębi lasu
wystawy fotograficznej,
prezentującej niezwykle puszczańską przyrodę.

Rajd poprowadzi Fundacja Promocji Rekreacji KIM.
Trasę urozmaici obecność Przewodnika po KPN,
który przybliży wiele ciekawych faktów z życia puszczy.

Gościem specjalnym będzie brązowy medalista
Mistrzostw Świata Nordic Walking
Krzysztof Człapski



W ten sposób chcemy świętować pierwszy rok
naszej sportowej działalności
w gminach położonych na terenie KPN.

Serdecznie zapraszamy!!!

OGŁOSZENIA DROBNE

Firma energetyczna zatrudni elektryków z uprawnieniami E bez ograniczeń napięcia - biuro@eneres.pl

Szukamy Zukięgo!!!

Pies wy dostał się z posesji w miejscowości Wiktorów. Miał czarną, skózaną obrozę i obrózkę przeciwpchelną. Jest zachipowany. Pies jest duży, ale nie jest agresywny.



ogłoszenia należy przysyłać na adres redakcji:
ogloszenia@maki.biz.pl

TV SAT **MONTAŻ** **ANTEN**
DVB-T 698-448-671

FOTOGRAFIA
Agnieszka Kowalska
www.estefo-art.pl

Centrum
Edukacyjno-Sportowe
zaprasza na kursy:

GITARA

NAUKA GRY DLA KAŻDEGO!

matematyka

od podstaw do matury

Borzęcin Duży, ul. Warszawska 725
(nad sklepem spożywczym)

www.rensei.pl

533-093-093

z nami nauka staje się przyjemnością!

Język angielski

533-093-093

Dzieci od 4 roku życia

Kursy Gimnazjalne i Maturalne
Zajęcia indywidualne i grupowe

Konwersacje



ZADZWOŃ
do nas!!!



Nowoczesne sale
zajęciowe
Przyjazna atmosfera
Idealne warunki
do nauki

Zapraszamy do naszego biura:
Borzęcin Duży, ul. Warszawska 725
(nad sklepem spożywczym)

www.rensei.pl

BIURO POŚREDNICTWA W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI**IRENA GMOCHOWSKA**

05-082 Stare Babice, ul. Pocztowa 1

lokal 1 (I piętro)

tel. 501-725-330; 516-093-133

RANCZO

PRZEDSTAWIAMY PAŃSTWU OFERTY DZIAŁEK POD BUDOWNICTWO:

Wyględy 1241mkw.
wym.30x42m, cena 115.000złBorzęcin Mały 891mkw.
media, brzozy, szer. 25,5m,
cena 160.000złMyszczyń
przy ul. Kosmowskiej,
1200mkw. lub 1000mkw.
cena 150.000złZaborówek 1000mkw.
ogrodzona, studnia, drzewka,
cena 159.000złWyględy 1195mkw.
gminna droga, nowe domy,
cena 145.000złMarianów/Grądy 1649mkw.
szer.31m., cena 150.000złwww.ranczo.gratka.pl**TABLICZKI NA TWOJĄ MIARĘ**

tel. 796-920-796

www.tabliczka24.pl

ul. Prokofiewa

35

Kładyn

ul. Sikorskiego

28

Kwirynów

ul. Chrobrego

69

Borzęcin Duży

KARATE

Treningi w Zaborowie i Borzęcinie

www.klubkarate.net

kom. 602-52-52-71



zapraszamy na treningi dzieci i dorosłych

**BAL SYLWESTROWY
W
DWORZE POD KASZTANOWCAMI****31 GRUDNIA 2016**

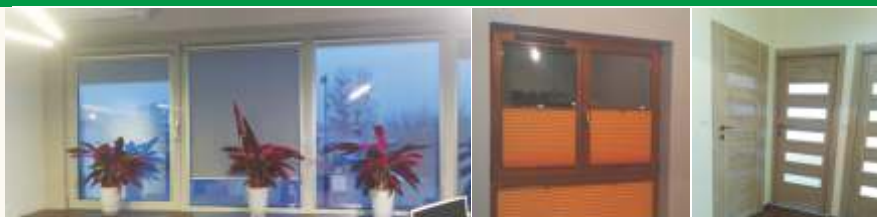
WIECZA 74, 05-085 WIECZA

NIEZWYKŁA NOC PEŁNA WRAŻEŃ!**MUZYKA
NA ŻYWO**SALA TANECHNA
W
ROMANTYCZNEJ
ORAŻERII**SPECJALNE
NOWOROCZNE
MENU**POKAZ
FAJERWERKÓW
O PÓŁNOCYMOŻLIWOŚĆ
NOCLEGU**480 ZŁ**
od pary**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!****REZERWACJA: TEL 661 553 553**WWW.DWORPODKASZTANOWCAMI.COMWWW.FACEBOOK.COM/DWORPODKASZTANOWCAMI

OKNA DRZWI ROLETY PLISY MOSKITIERY

EKO STOLARKA

www.ekostolarka.pl



Zadzwoń umów się na pomiar tel. 501 714 740

Pikniki rodzinne
Kinderbale
Warsztaty plastyczne
Warsztaty muzyczno-ruchowe
Imprezy tematyczne
Urodziny
Wesela
Karaoke

KONTAKT:
Karolina
880 781 971
Wiola
506 837 544

JULIANKI
PROFESJONALNI ANIMATORZY ZABAW DLA DZIECI
Jesteśmy na FB

Wystrój kościoła
Wiązanki
Dekoracje
roślinne

Florystka
Katarzyna Nowicka
kontakt: 504 139 545

UBEZPIECZENIA **AMKAS**
Katarzyna i Tomasz Langa Agencja Ubezpieczeniowa

- ✓ komunikacyjne
- ✓ mieszkaniowe
- ✓ turystyczne
- ✓ NNW
- ✓ firm
- ✓ OC działalności
- ✓ obowiązkowe zawodowe
- ✓ inne

PZU warta. HDI
ERGO HESTIA Allianz COMPENSA
Proama Gothaer
Liberty AVIVA TUZ
GENERALI

LUXMED
UBEZPIECZENIA
• pakiety medyczne dla firm, rodzin, osób prywatnych

WARTA DLA CIEBIE I RODZINY
ubezpieczenia grupowe i indywidualne
• wypadkowe • chorobowe • rodzinne

05-082 Stare Babice | ul. Pohulanka 36 tel./fax: 22 752-91-88
e-mail: tomaszlanga@o2.pl kom. 660-463-279, 660-463-277

ZAPRASZAMY: pon-pt. 8.15 - 19.00, sobota 9.00 - 14.00

Robert Wiechetek 
robertwiechetek.pl

- sesje portretowe
- sesje motoryzacyjne
- zdjęcia ślubne
- reportaże z eventów

tel: 794 292 991

"Trzeba patrzeć zdjęciami"

WWW.EPERFEKT.PL



SZEROKI WYBÓR NARZĘDZI,
CHEMII MOTORYZACYJNEJ, AKCESORIA
MOTORYZACJA WARSZTAT

604-447-228

880-045-435

22-722-39-96

SKLEP STACJONARNY:

WYGLĘDY,

UL. OSIEDŁOWA 27

(WEJŚCIE OD UL. TOPOŁOWEJ)

NADKOŁA SAMOCHODOWE

OŚLONY SILNIKA

BŁOTNIKI DO:

- CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, PRZYCZEP
- PRZYCZEPEK SAMOCHODOWYCH
- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH (OŚ TYLNA)

SPINKI SAMOCHODOWE

NARZĘDZIA WARSZTATOWE
(KLUCZE ITP.)

NARZĘDZIA BUDOWLANE

CHEMIA SAMOCHODOWA
I WARSZTATOWA

ARTYKUŁY BHP

OCZKA WODNE I KASKADY